

Sygn. akt V ACa 702/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jadwiga Galas
Sędziowie:	SA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.) SA Janusz Kiercz
Protokolant:	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J.

przy udziale interwenientów ubocznych (...) Spółki Akcyjnej w K., (...) Spółki Akcyjnej w (...) Spółki Akcyjnej w K.

o stwierdzenie nieważności ewentualnie uchylenie uchwały

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 czerwca 2012r., sygn. akt XIV GC 414/11

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
3. zasądza od powódki na rzecz interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
4. zasądza od powódki na rzecz interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
5. zasądza od powódki na rzecz interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 107 (sto siedem) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna w K. domagała się stwierdzenia nieważności uchwały nr (...) Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) Spółki Akcyjnej w J. z dnia 13 stycznia 2011 r. w sprawie przystąpienia do (...). Ewentualnie na wypadek nie uwzględnienia powyższego żądania wniosła o uchylenie uchwały, która wbrew dobrym obyczajom godzi w interesy spółki i ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza.

W uzasadnieniu podała, że w dniu 13 stycznia 2011 r. w porządku obrad Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy pozwanego została postawiona sprawa przystąpienia (...) S.A. do (...)wraz z przyjęciem do stosowania przez pozwanego Kodeksu (...), stanowiącego załącznik nr (...) do Uchwały. Wyjaśniła, iż pozwana spółka - (...) S.A. jest spółką zależną wobec (...) S.A. w K.. Ta spółka z kolei jest spółką zależną od (...) S.A.

Zarzuciła sprzeczność zaskarżonej uchwały z art. 375¹ k.s.h. Na podstawie Kodeksu (...) Zarząd spółki dominującej (...) S.A.) przejmuje kompetencje Zarządu pozwanej w zakresie prowadzenia zarządu strategicznego, pozostawiając zarządowi pozwanej spółki jedynie zarząd bieżący. Nakazano Zarządowi pozwanego podejmowanie wszelkich działań w interesie (...)jako całości, a nie w interesie kierowanej przez niego spółki. Wskazała na sprzeczność Uchwały nr (...) z art. 368 § 1 k.s.h. w związku z art. 375 k.s.h. Upoważniono Zarząd spółki dominującej do powołania dodatkowych organów tzw. Komitetów wydających opinie o zgodności decyzji spółki zależnej ze Strategią Korporacyjną. Dodatkowo powódka zarzuciła zaskarżonej uchwale sprzeczność z art. 428 k.s.h. i art. 429 w związku z art. 20 k.s.h. Kodeks (...) przewiduje udzielanie spółce dominującej informacji w szerszym zakresie niż powódce. Zapewnia spółce dominującej stały dostęp do informacji dotyczących pozwanej i to w zakresie ustalonym uznaniowe przez (...) S.A. Narusza nakaz równego traktowania wszystkich akcjonariuszy zawarty w art. 20 k.s.h.

Ewentualnie w razie nieuwzględnienia wniosku o stwierdzenie nieważności uchwały powódka wniosła o jej uchylenie. Dla uzasadnienia tego żądania w całości aktualne są powyższe argumenty, gdyż podejmowanie przez Walne Zgromadzenie uchwał naruszających przepisy prawa narusza dobre obyczaje i musi zostać zakwalifikowane jako godzące w interesy spółki.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna w J. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Zarzuciła, iż ani zaskarżona uchwała, ani stanowiący załącznik od niej Kodeks (...) nie zawiera ani jednego postanowienia noszącego znamiona „wiążącego polecenia dotyczącego prowadzenia spraw spółki”. W polskim porządku prawnym nie przewidziano zastąpienia przez spółkę dominującą zarządu spółki zależnej. Funkcja zarządcza nadal spoczywa na zarządzie pozwanej spółki, pozostawiając zarządowi możliwość swobodnego decydowania o sprawach spółki. Kodeks (...) daje podstawy do podejmowania tylko takich przedsięwzięć, które są zgodne zarówno z interesem pozwanego, jak i całej(...), a jednocześnie są zgodne z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa oraz uwzględniają uzasadnione interesy wspólników mniejszościowych i wierzycieli. Zarzuciła także, iż brak podstaw do przyjęcia, iż zaskarżona uchwała zobowiązująca do podjęcia każdej niesprzecznej z prawem współpracy i każdego niesprzecznej z prawem przedsięwzięcia dla osiągnięcia wskazanych celów (...) - będzie wiązała się z pokrzywdzeniem powódki. Pozycja powódki, rozumiana jako zespół jej uprawnień korporacyjnych w pozwanej spółce, nie ulegnie żadnemu pogorszeniu ani też jej sytuacja majątkowa wynikająca z praw udziałowych. Pozwana zarzuciła brak podstaw uznania, by doszło do naruszenia art. 375¹ k.s.h. na skutek podjęcia zaskarżonej uchwały. Wyjaśnił, iż ani Walne Zgromadzenie ani Rada Nadzorcza spółki dominującej nie wydała zarządowi pozwanej żadnego wiążącego polecenia dotyczącego prowadzenia spraw spółki w rozumieniu tego przepisu. Nadto wydawania takich poleceń nie przewiduje także Kodeks (...).

Interwencję uboczną po stronie pozwanej zgłosili:

- (...) S.A. w K.,
- (...) S.A. w S.,
- (...) S.A. w K.,
- (...)S.A. w T.,
- (...)Spółka z o.o. w D..

Interwenci uboczni wnieśli o oddalenie powództwa i zwrot kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 7 września 2011 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 377 zł, a na rzecz każdego interwenienta po 777 zł.

Sąd Okręgowy stwierdził, że okoliczności faktyczne sprawy są bezsporne i ustalił, iż Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy (...) Spółki Akcyjnej w J. w dniu 13 stycznia 2011 r. podjęło uchwałę nr(...)w sprawie przystąpienia do (...)Joraz Kodeks (...) stanowiący załącznik nr (...) do uchwały. Pełnomocnik (...) S.A. w K. głosował przeciwko powyższej uchwale i w imieniu (...) S.A. zgłosił sprzeciw do tej uchwały. (...) Spółka Akcyjna w par. 8 określa przedmiot jej działalności, między innymi wskazując na wydobywanie węgla kamiennego, wytwarzanie energii elektrycznej, przesyłanie energii elektrycznej, dystrybucję energii elektrycznej, handel energią elektryczną.

(...) powołana została na podstawie rządowego „Programu dla elektroenergetyki”, w wykonaniu którego to programu miały powstać holdingi. Program ten zakładał między innymi obniżenie kosztów wytwarzania, przesyłania i dystrybucji energii elektrycznej poprzez zwiększenie efektywności działania firm energetycznych. Skutkiem podjętych działań ma być efektywne ograniczenie wzrostu kosztów wytwarzania energii elektrycznej, zmniejszenie opłat przesyłowych i dystrybucyjnych, ograniczenie wzrostu cen i kosztów dostawy w wielkościach minimalnych oraz możliwość spadku realnych całkowitych kosztów zakupu energii. Program ten przewidywał także podjęcie działań w celu poprawy bezpieczeństwa energetycznego oraz rozwoju współpracy regionalnej.

W dniu 31 sierpnia 2011 r. nastąpił wpis do KRS dotyczący połączenia (...) S.A. i (...)S.A. i stworzenia (...) S.A.

Następnie Sąd Okręgowy stwierdził, iż powódka roszczenie swe wywodzi na podstawie art. 422 k.s.h. domagając się uchylenia uchwały jako sprzecznej z dobrymi obyczajami i naruszającą prawo oraz mającą na celu pokrzywdzenie akcjonariusza.

Według Sądu Okręgowego, powódka nie wykazała, by zaskarżona uchwała spełniała przesłanki z art. 422 k.s.h., a mianowicie, by była sprzeczna ze statutem spółki bądź dobrymi obyczajami i równocześnie miała na celu pokrzywdzenie akcjonariusza lub godziła w interes spółki. Zaskarżona uchwała w żaden sposób nie narusza postanowień Statutu pozwanej bądź innych obowiązujących przepisów.

Stanął na stanowisku, że zaskarżona uchwała w żadnej mierze nie zawiera nakazów bądź zakazów określonego działania w zakresie prowadzenia spraw spółki przez zarząd pozwanej, nie dyskwalifikuje roli i zadań zarządu pozwanej, nie przejmując ich ani też bezpośrednio bądź pośrednio nie zmierza do wywołania powyższych skutków. Zauważył, iż postanowienia Kodeksu (...) wprowadzie polegają na przekazaniu kompetencji do zarządzania spółką zależną spółce dominującej, jednakże wyłącznie przez nałożenie na spółkę zależną obowiązku wykonywania poleceń, wytycznych, ale nie prowadzi do zastąpienia przez spółkę dominującą zarządu spółki zależnej. Kodeks (...)wyraźnie wskazuje na pierwszeństwo powszechnie obowiązujących przepisów prawa przy realizacji przez zarządy poszczególnych spółek zależnych interesu (...). Każde działanie we wspólnym interesie (...), niesprzeczne z interesem danej spółki zależnej i niesprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, jest nie tylko gospodarczo uzasadnione, ale i prawnie dozwolone.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż § 6 Statutu pozwanej spółki przewiduje możliwość uczestnictwa pozwanej we wszystkich prawem dopuszczalnych powiązaniach, w tym uczestnictwo w strukturze holdingowej. Udział pozwanej

w strukturze holdingowej nie oznacza utraty samodzielności pozwanej w zarządzaniu spółką zależną bądź też zmniejszenia praw powódki jako akcjonariusza pozwanej i nie skutkuje naruszeniem zasady jednakowego traktowania akcjonariuszy w takich samych okolicznościach. Zarzuty powódki w tym zakresie stanowią wyłącznie obawy powódki co do ewentualnych zachowań pozwanej na przyszłość, które mogą zmierzać do pokrzywdzenia powódki jako akcjonariusza mniejszościowego. Zarzuty te nie zostały jednak ani sprecyzowane (na czym miałyby polegać to naruszenie) ani też wykazane (jako faktycznie występujące), a w konsekwencji nie zostały udowodnione w rozumieniu art. 6 k.c.

Powódka nie wykazała także, by zaskarżona uchwała miała na celu pokrzywdzenie powódki jako akcjonariusza mniejszościowego. Twierdzenia powódki, iż pozwana jako spółka zależna będzie realizować wyłącznie cele spółki dominującej a nie własne, działając z oczywistą szkodą dla akcjonariusza pozostającego poza (...)Sąd Okręgowy uznał za gołosłowne i niczym nie poparte, a w dodatku jako sprzeczne ze Strategią Korporacyjną dla (...)przyjętą na lata 2008 - 2012, przewidującą zapewnienie spółkom zależnym (...) możliwości sprawnego funkcjonowania na rynku oraz bezpieczeństwo gospodarcze i finansowe. Zauważył, iż powódka jako akcjonariusz pozwanej spółki pozostaje związana z (...) w sposób pośredni i uczestniczy w taki sposób w Strategii(...).

Skoro zatem powódka nie wykazała wystąpienia przesłanek z art. 422 § 1 k.s.h. – Sąd Okręgowy uznał zarzuty powódki podnoszone w pozwie jako bezzasadne. Brak podstaw prawnych stwierdzenia nieważności uchwały nr (...).

Następnie Sąd Okręgowy zaznaczył, iż powódka ewentualnie na wypadek nieuwzględnienia roszczenia o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) domagała się jej uchylecia, ale uznał, że dla uzasadnienia tego żądania w całości aktualne są powyższe argumenty, gdyż podejmowanie przez Walne Zgromadzenie uchwał naruszających przepisy prawa narusza dobre obyczaje i musi zostać zakwalifikowane jako godzące w interesy spółki. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, iż skoro zaskarżona uchwała nie narusza obowiązujących przepisów prawnych, tj. unormowań w ustawie Kodeks Spółek Handlowych ani też Statutu pozwanej, również roszczenie ewentualne powódki o uchylenie uchwały należało oddalić.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa i zwrot kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana i interwenienci wnieśli o jej oddalenie i zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2011 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Apelacja powódki uznał za uzasadnioną w zakresie zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c., co w konsekwencji doprowadziło do stwierdzenia, iż Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy.

W uzasadnieniu podniósł, iż Sąd Okręgowy całkowicie pominął pierwotne żądanie pozwu, odnosząc się wyłącznie do żądania ewentualnego. Całkowicie pominął ustalenia, jaką treść ma dokument o nazwie Kodeks (...), a następnie pominął ocenę kwestionowanych zapisów. Treść uzasadnienia wyroku całkowicie uniemożliwiła sądowi drugiej instancji dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, ale także narusza prawo materialne, co spowodowało, że Sąd Okręgowy nie orzekł co do istoty sprawy, gdyż całkowicie pominął zarówno podstawę faktyczną, jak i prawną żądania pierwotnego o stwierdzenie nieważności uchwały.

Sąd drugiej instancji wskazał, iż przy ponownym rozstrzygnięciu sprawy Sąd Okręgowy skupi się w pierwszej kolejności na orzeczeniu o zasadności roszczenia głównego o stwierdzenie nieważności uchwały w ramach podstawy prawnej wynikającej z art. 425 k.s.h. Gdyby Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że żądanie stwierdzenia nieważności uchwały nie znajduje podstaw faktycznych i prawnych, przyjmie do rozpoznania żądanie ewentualne o uchylenie uchwały.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach powództwo oddalił, zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 630 zł, na rzecz interwenienta ubocznego (...) S.A. w K. kwotę 834 zł, a na rzecz pozostałych interwenientów ubocznych kwoty po 417 zł, tytułem kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznający sprawę dodał w ramach ustaleń faktycznych Treść Kodeksu (...) nie zawiera postanowień sprzecznych z ustawą. Treść Kodeksu (...) nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, nie godzi w interes spółki i nie ma na celu pokrzywdzenia akcjonariusza.

Sąd Okręgowy stwierdził, że dokonał analizy wyłącznie poszczególnych twierdzeń powódki zawartych w pozwie zgodnie z treścią art. 479¹² § 1 k.p.c.

Uznał, iż zaskarżona uchwała nie jest sprzeczna z art. 375¹ k.s.h. Powódka nie wykazała bowiem, iż Kodeks (...) narusza zakaz wydawania zarządowi przez walne zgromadzenie wiążących poleceń dotyczących prowadzenia spraw spółki. Nie wskazała konkretnego postanowienia Kodeksu (...), które można byłoby uznać za wiążące polecenie dla zarządu, dotyczące spraw spółki. Zarząd pozwanej nie został poprzez przyjęcie Kodeksu w żaden sposób związany jakimkolwiek poleceniem dotyczącym prowadzenia spraw spółki, zaś artykuły 3, 15, 20 i 30 wręcz nakazują respektowanie obowiązujących przepisów prawa przy jego stosowaniu.

Nie podzielił twierdzenia powódki, aby Kodeks (...) naruszał art. 368 § 1 k.s.h. w zw. z art. 375 k.s.h. Zarząd pozwanej po przyjęciu Kodeksu w dalszym ciągu prowadzi sprawy spółki i ją reprezentuje, zgodnie z treścią art. 368 § 1 k.s.h. Z kolei art. 375 k.s.h., stanowi, iż członkowie zarządu podlegają ograniczeniom ustanowionym w dziale II tytułu III k.s.h., w statucie, regulaminie zarządu oraz w uchwałach rady nadzorczej i walnego zgromadzenia. Skoro zatem Kodeks (...) został przyjęty do stosowania uchwałą walnego zgromadzenia, zawarte w nim ograniczenia dla zarządu nie naruszają art. 375 k.s.h. Dodatkowo podnieść należy, iż kwestionowane przez powódkę uprawnienie do powołania tzw. Komitetów nie narusza art. 368 k.s.h., bowiem w art. 30 ust. 4 Kodeksu (...) wyraźnie zostało ustalone, iż spółka, a więc także jej zarząd, nie jest związana opinią Komitetu naruszającą bezwzględnie obowiązujący przepis prawa. W takim przypadku, jak wynika z treści art. 30 ust. 4 pkt 3 Kodeksu (...) a contrario, odmowa realizacji opinii Komitetu przez spółkę, czy też reprezentujący ją zarząd, nie mogłaby być kwestionowana.

Nie podzielił Sąd Okręgowy twierdzenia powódki, że Kodeks (...) jest sprzeczny z artykułami 428-429 k.s.h. w zw. z art. 20 k.s.h. Powódka zarzuciła, iż naruszenie to polega na zapewnieniu w art. 21 ust. 2 pkt b Kodeksu (...) spółce dominującej stałego dostępu do informacji dotyczących pozwanego i to w zakresie określonym uznaniowo przez (...) S.A., a dodatkowo art. 31 ust. 1 Kodeksu (...) zobowiązuje pozwanego do przekazywania (...) S.A. jako spółce dominującej wszelkich informacji mających lub mogących mieć wpływ na funkcjonowanie pozwanego w ramach (...) lub samą (...). Zdaniem powódki uprawnienia spółki dominującej do uzyskiwania informacji o działalności pozwanej zostały określone szerszej niż przysługujące powódce na mocy Kodeksu spółek handlowych. Jednak nawet ewentualne, jak twierdzi powódka, zdecydowanie szersze uprawnienia do uzyskania informacji na podstawie wskazanych postanowień Kodeksu (...) nie naruszałby art. 428 k.s.h. ani art. 429 k.s.h. Naruszenie tych przepisów miałoby miejsce wówczas, gdyby postanowienia Kodeksu (...) - w przypadku art. 428 k.s.h. - prawo akcjonariusza do uzyskania informacji określone w tym przepisie w jakikolwiek sposób ograniczały lub wyłączały, bądź też z drugiej strony ograniczały lub wyłączały uprawnienia zarządu do odmowy udzielenia informacji, zmieniały określony w powołanym przepisie termin realizacji obowiązku udzielenia informacji przez zarząd lub ograniczały lub wyłączały obowiązki zarządu wymienione w § 7 powołanego przepisu. W przypadku art. 429 k.s.h. jego naruszenie miałoby miejsce wtedy, gdyby Kodeks (...) ograniczał lub wyłączał uprawnienie akcjonariusza do złożenia wniosku do sądu rejestrowego lub zmieniał termin jego złożenia. Żadna z wyżej wymienionych sytuacji nie ma miejsca.

Naruszenie art. 20 k.s.h. miałoby z kolei miejsce, gdyby wyżej wymienione naruszenia art. 428 k.s.h. lub art. 429 k.s.h. miały dotyczyć w takich samych okolicznościach jednego lub niektórych akcjonariuszy, zaś pozostałych nie dotyczyć. Powołane przez powódkę postanowienia Kodeksu (...) nie przewidują odmiennego traktowania w takich samych okolicznościach poszczególnych akcjonariuszy w zakresie wynikającym z art. 428 k.s.h. ani art. 429 k.s.h.

Dodatkowo Sąd Okręgowy zaznaczył, iż powódka nie twierdziła w pozwie, iż (...) Spółka Akcyjna jest akcjonariuszem pozwanej, a jedynie, iż pozwany jest podmiotem pośrednio zależnym od wyżej wymienionej spółki. Dopiero pozwana w odpowiedzi na pozew podniosła, iż (...) S.A. przysługuje prawo użytkowania akcji pozwanej i wykonywania prawa głosu z tych akcji.

Powódka nie wykazała także, jakoby uprawnienia spółki dominującej do uzyskania informacji o działalności pozwanej zostały określone zdecydowanie szerzej, niż przysługujące powódce na mocy k.s.h. Art. 428 § 6 k.s.h. nie ogranicza bowiem w żaden sposób informacji, o które może wystąpić akcjonariusz. Także kwestionowane przez powódkę postanowienia Kodeksu (...)nie zawierają w tym zakresie żadnych ograniczeń. Z kolei uregulowane w art. 428 § 2 i § 3 k.s.h. zasady odmowy udzielenia informacji mogą dotyczyć zarówno powódki, jak i (...) S.A.

Z tych wszystkich względów zarzut naruszenia przez zaskarżoną uchwałę artykułów 428-429 k.s.h. w zw. z art. 20 k.s.h. został uznany za bezzasadny.

Bezzasadne jest także ewentualne żądanie powódki, dla uzasadnienia którego powódka podniosła, iż podejmowanie przez Walne Zgromadzenie uchwał naruszających przepisy prawa narusza jednocześnie dobre obyczaje. Skoro bowiem zaskarżona uchwała - z przyczyn wyżej powołanych - nie narusza przepisów prawa, podniesiony przez powódkę argument dla uzasadnienia żądania ewentualnego jest bezzasadny. Zresztą, także w przypadku, gdyby był on zasadny, żądanie ewentualne nie zostałoby uwzględnione, bowiem zachodziłyby przesłanki do uwzględnienia pierwotnego żądania. Powódka nie wykazała sprzeczności uchwały z jakimkolwiek innym dobrym obyczajem, nie powołała się też na ewentualną sprzeczność uchwały ze statutem, co z uwagi na przewidzianą w art. 422 § 1 k.s.h. konieczność kumulatywnego występowania jednej z tych przesłanek z godzeniem uchwały w interesy spółki lub celem pokrzywdzenia akcjonariusza, uniemożliwia uwzględnienie żądania ewentualnego.

Także za bezzasadne uznał Sąd Okręgowy twierdzenie powódki, iż postanowienia Kodeksu (...)godzą w interes spółki i mają na celu pokrzywdzenie współnika. W szczególności nie jest tak, jak twierdzi powódka, iż w Kodeksie (...) przyznano prymat interesowi grupy kapitałowej. Wbrew stanowisku powódki, powołane przez nią art. 3 ust. 1, art. 13 ust. 1 i ust. 2, art. 14, art. 17 ust. 1, art. 22, art. 24 ani inne artykuły Kodeksu nie zawierają stwierdzenia o istnieniu takiego prymatu, zaś w szczególności art. 15 stanowi, iż realizacja interesu (...)odbywa się z uwzględnieniem uzasadnionych interesów współników mniejszościowych i zgodnie z wynikającą z corporate governance zasadą lojalności wobec nich. Także art. 30 Kodeksu nakazuje uwzględnianie konkretnego interesu współników mniejszościowych. Stąd teza powódki o przyznaniu przez Kodeks prymatu interesowi(...)nie może się ostać. Wobec tego uznał Sąd Okręgowy za bezzasadne twierdzenie powódki, iż zaskarżona uchwała chroni interesy osób trzecich kosztem interesu spółki i tym samym godzi w jej interesy. Z powołanych już wyżej postanowień artykułów 3,15, 20 i 30 Kodeksu wynika pierwszeństwo powszechnie obowiązujących przepisów prawa przez zarządy spółek zależnych, w tym pozwanej, tym samym Kodeks (...)nie może stanowić podstawy do jakiegokolwiek działania kosztem interesów pozwanej, gdyż byłoby to jednocześnie działanie sprzeczne z prawem. Z treści Kodeksu nie wynika też, jak to podnosi powódka, zdominowanie spółki przez określoną grupę akcjonariuszy, co ma godzić w interes spółki. Dominująca pozycja akcjonariusza (...) S.A. nie wynika bowiem z treści Kodeksu (...).

Również przyjęcie przez powódkę, iż zaskarżona uchwała ma na celu jej pokrzywdzenie, wprowadzając nakaz uwzględnienia wyłącznie interesu grupy kapitałowej i dążenia do wzrostu wartości (...) jako całości, Sąd Okręgowy uznał za chybione. Zważył, iż art. 22 Kodeksu, wbrew stanowisku powódki, nie stanowi, iż spółka jest obowiązana do podejmowania wyłącznie działań, określonych w jego treści. Już z wcześniejszych rozważań dotyczących treści art. 15 i art. 30 Kodeksu (...) wynika, iż stanowisko powódki dotyczące rzekomego pokrzywdzenia akcjonariusza mniejszościowego jest bezzasadne. Także preambuła Kodeksu (...) nakazuje uwzględnienie uzasadnionych interesów m.in. współników mniejszościowych. Art. 16 Kodeksu (...) wprost stanowi, iż przez zasadę lojalności wobec współników mniejszościowych (art. 15 kodeksu), należy rozumieć zakaz podejmowania jakichkolwiek działań, których celem jest świadome pokrzywdzenie współnika mniejszościowego sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Zatem sam Kodeks (...) zakazuje podejmowania działań, objętych wyżej wymienionymi twierdzeniami powódki. Zaskarżona

uchwała w żaden sposób nie umniejsza praw korporacyjnych ani majątkowych powódki, która nie wykazała też, że została ona podjęta z takim zamiarem.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał zarówno pierwotne żądanie pozwu, jak i żądanie ewentualne za niezasadne i w konsekwencji, wobec braku przesłanek z art. 425 § 1 k.s.h. do stwierdzenia nieważności uchwały i przesłanek z art. 422 § 1 k.s.h. do jej uchylecia, powództwo oddalił.

O kosztach zasądzonych na rzecz pozwanej Sąd orzekł po myśli art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 107 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, która wniosła o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódka zarzuciła naruszenie:

1. art. 479¹² § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i pominięcie twierdzeń powódki przedstawionych w pismach procesowych wniesionych po dniu wniesienia pozwu, a w konsekwencji błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy;

2. art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny postanowień zaskarżonej Uchwały i Kodeksu (...) polegającej na przyjęciu, że postanowienia tych dokumentów nie naruszają prawa, dobrych obyczajów, interesów spółki i akcjonariusza mniejszościowego w sytuacji, gdy postanowienia te, w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, w sposób rażąco pozostają w sprzeczności z powyższymi normami;

3. art. 425 § 1 k.s.h. przez niestwierdzenie nieważności uchwały w sytuacji jej sprzeczności z postanowieniami Kodeksu Spółek Handlowych, a to przepisami:

a. art. 375¹ k.s.h. poprzez przyjęcie, że zaskarżona uchwała i Kodeks (...) nie zawierają postanowień umożliwiających wydawanie zarządowi pozwanej wiążących poleceń dotyczących prowadzenia spraw spółki,

b. art. 20 k.s.h. przez przyjęcie, że postanowienia zaskarżonej uchwały nie naruszają zasady równego traktowania akcjonariuszy w zakresie dostępu do informacji o spółce pozwanej,

c. art. 368 § 1 k.s.h. w zw. z art. 375 k.s.h. przez przyjęcie, że postanowienia Kodeksu (...) nie naruszają zasady domniemania kompetencji Zarządu,

2. art. 422 § 1 k.s.h. przez przyjęcie, że zaskarżona uchwała nie narusza dobrych obyczajów oraz nie godzi w interes spółki i nie ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza.

W odpowiedzi na apelację pozwana i interwenienci uboczni wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W toku postępowania apelacyjnego doszło do przekształceń interwenientów ubocznych. Spółki(...)S.A. w T.i (...) Sp. z o.o. w D. uległy przyłączeniu do (...) S.A. w K., która w ich miejsce weszła do sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie i jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Przy ponownym badaniu sprawy Sąd Okręgowy pominął te ustalenia faktyczne, które zostały poczynione przez Sąd Okręgowy pierwotnie orzekający w sprawie. Ponieważ okoliczności te były bezsporne między stronami należy jedynie uzupełnić obecnie oceniane orzeczenie poprzez dodanie, iż Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy (...) Spółki Akcyjnej w J. w dniu 13 stycznia 2011 r. podjęło uchwałę nr (...)w sprawie przystąpienia do (...) oraz Kodeks (...) stanowiący załącznik nr(...)do uchwały. Pełnomocnik (...) S.A. w K. głosował przeciwko powyższej uchwale i w imieniu (...) S.A.

zgłosił sprzeciw do tej uchwały. Statut (...)Spółka Akcyjna w par. 8 określa przedmiot jej działalności, między innymi wskazując na wydobywanie węgla kamiennego, wytwarzanie energii elektrycznej, przesyłanie energii elektrycznej, dystrybucję energii elektrycznej, handel energią elektryczną.

Słusznie też w ustaleniach faktycznych nawiązał poprzednio Sąd Okręgowy do okoliczności, iż (...)powołana została na podstawie rządowego „Programu dla elektroenergetyki”, w wykonaniu którego to programu miały powstać holdingi. Program ten zakładał między innymi obniżenie kosztów wytwarzania, przesyłania i dystrybucji energii elektrycznej poprzez zwiększenie efektywności działania firm energetycznych. Skutkiem podjętych działań ma być efektywne ograniczenie wzrostu kosztów wytwarzania energii elektrycznej, zmniejszenie opłat przesyłowych i dystrybucyjnych, ograniczenie wzrostu cen i kosztów dostawy w wielkościach minimalnych oraz możliwość spadku realnych całkowitych kosztów zakupu energii. Program ten przewidywał także podjęcie działań w celu poprawy bezpieczeństwa energetycznego oraz rozwoju współpracy regionalnej.

Oddalony natomiast został wniosek dowodowy złożony przez powódkę w toku postępowania apelacyjnego, gdyż decyzja o sposobie wynagradzania członków zarządu spółek wchodzących w skład korporacji nie była przedmiotem niniejszego postępowania, ani nawet nie wiązała się pośrednio z zarzutami powódki, a tym samym nie mogła mieć wpływu na ocenę zasadności roszczenia.

Przyjmując zatem te okoliczności faktyczne za własne Sąd Apelacyjny podzielił także pogląd prawny wyrażony przez Sąd Okręgowy za prawidłowy.

Za uzasadniony jednakże należy uznać zarzut apelacji o bezpodstawnym powołaniu się przez Sąd Okręgowy na art. 479¹² § 1 k.p.c. w doniesieniu się do twierdzeń powołanych przez powódkę w dalszych pismach procesowych poza pozwem. Pozwana bowiem nie podniosła nowych okoliczności faktycznych, dowodów czy twierdzeń, ale rozszerzyła argumentację prawną na poparcie swojego żądania ustosunkowując się do zarzutów strony przeciwnej. Takie działanie procesowe nie mieści się w ramach powołanego przepisu i może być ograniczone tzw. prekluzją dowodową. Nie wpływa to jednak na ocenę zasadności roszczenia powódki.

Zaskarżona uchwała stanowiła decyzję akcjonariuszy pozwanej o przystąpieniu do już istniejącej (...), zrzeszającej przedsiębiorstwa energetyczne i wydobywcze. Zasady działania tej (...)zostały zebrane w dokumencie nazwanym Kodeks (...). Cel tworzenia korporacji został określony przez program rządowy „Program dla elektroenergetyki”, który ma realizować cele państwowe w tym obszarze.

Samo tworzenie korporacji jako niezakazane przez prawo należy uznać za dopuszczalne, a z punktu widzenia ekonomicznego, czy też założeń gospodarczych państwa, często jest pożądane. Korporacja zrzesza przedsiębiorstwa realizujące wspólne cele, na przykład ekonomiczne. Decyzja przystąpienia do korporacji jest dobrowolna, ale jej konsekwencją jest podporządkowanie działania wspólnemu interesowi, co musi oznaczać w rzeczywistości ograniczenie samodzielności poprzez podejmowanie decyzji strategicznych uzależnionych od sytuacji ekonomicznej w kraju i na świecie w interesie całej grupy (czyli wszystkich przedsiębiorstw ją tworzących). Przystępująca do korporacji spółka ma na względzie korzyści, najczęściej długoterminowe, z działania w grupie, co pozwala jej na wyrażenie zgody na przyjęcie kierunków dalszego rozwoju ustalonych wspólnie na zasadach przyjętych przez związek. Tworzenie korporacji nie odejmuje odpowiedzialności członkom zarządu za należyte dbanie o interesy spółki wchodzącej w skład zrzeszenia, ale wymusza przyjęcie konkretnych planów działania ekonomicznego na przyszłość. Jednocześnie należy podkreślić, że przyjęte zasady współdziałania nie mogą łamać bezwzględnie obowiązujących norm prawnych i ograniczać rozwój wolnego rynku.

Nie kwestionując co do zasady korzyści ze stworzenia związku korporacyjnego (...), powódka nie wskazała żadnych zapisów Kodeksu (...), które wykraczałyby poza powszechnie rozumianymi zasadami działania korporacji, byłyby sprzeczne z prawem albo działały na niekorzyść spółki, w której powódka posiada akcje.

Nie można bowiem uznać podporządkowania decyzji strategicznych zarządu pozwanej spółki celom utworzonej korporacji za sprzeczne z prawem, gdyż w takiej sytuacji w ogóle tworzenie tego typu związku musiałoby zostać uznane za niezgodne z prawem.

Powołane przez powódkę zapisy Kodeksu (...) odnoszą się właśnie do interesu całej grupy. Artykuł 13 ust. 2 stanowiący, iż „celem każdej spółki jest prowadzenie działalności ukierunkowanej na realizację Strategii Korporacyjnej”, czy też art. 20 ust. 2 postanawiający, iż „strategia spółki jest determinowana Strategią Korporacyjną i powinna być z nią spójna”, są właśnie potwierdzeniem podstawowych zasad tworzenia korporacji. Przy cytowaniu tych zapisów powódka pomija jednak, co w rozumieniu Kodeksu oznacza interes grupy, który definiuje art. 14. Interes grupy jest bowiem tworzony na podstawie przyjętej strategii działania ekonomicznego spółek wchodzących w jej skład i stanowi „wspólnotę celów spółek” (art. 13 ust. 1 Kodeksu). Skoro powódka nie kwestionuje interesu i korzyści dla pozwanej spółki w związku z samym przystąpieniem do konkretnej grupy, to nie sposób zgodzić się z powódką, że respektowanie wspólnego interesu zrzeszających się spółek jest zaprzeczeniem interesu samej pozwanej spółki.

Zasady funkcjonowania Korporacji zostały określone w sposób zbiorczy w art. 12 Kodeksu. Nie ma pośród nich żadnych zapisów, które odbiegałyby od celu stworzenia takiego związku. Trudno bowiem uznać, że każda ze spółek wchodzących w skład zrzeszenia będzie realizowała własne interesy i cele sprzeczne z interesami i celami korporacji. Wstąpienie wtedy do takiej struktury byłoby bezsensowne. Przy okazji należy też podkreślić, że możliwość działania pozwanej w takiej strukturze dopuszczał także jej statut.

Zapisy te nie świadczą również o podporządkowaniu zarządu pozwanej spółki zarządowi innej spółki. Wszak o działalności spółki, decyduje zarząd, który jednak podlega ograniczeniom wywodzącym się również z uchwał walnego zgromadzenia (art. 375 k.s.h.). I choć należy się zgodzić z apelującą, że ograniczenia te nie mogą wchodzić w sferę uprawnień członków zarządu przewidzianą dla nich przez przepisy bezwzględnie obowiązujące, to w tym przypadku, zaskarżona uchwała nie stanowi polecenia, o jakim mowa w art. 375¹ k.s.h. Nie określa ona bowiem, nawet poprzez przyjęcie zasad wynikających z Kodeksu (...), w jaki sposób zarząd ma prowadzić sprawy spółki. Zakaz bowiem dotyczy sfery zarządzania i odnosi się do wiążących poleceń. Tymczasem kwestionowane zapisy Kodeksu odwołują się do opinii organu, który na jego podstawie może powstać, tzw. Komitetu (...) (art. 30 Kodeksu). Komitet ten wydaje opinie o zgodności decyzji spółki ze strategią korporacyjną, ale ostateczna decyzja, czy konkretne działanie zostanie podjęte, nadal pozostaje w gestii zarządu. Wprawdzie zapis wymienia przypadki, kiedy odmowa zastosowania się do opinii może nastąpić, ale jako ogólną zasadę ustanawia stosowanie się do przepisów prawa, interesów wierzycieli i wspólników mniejszościowych. Z tak ogólnie sformułowanego zapisu należy wnioskować, iż ostateczna ocena, czy opinia powinna mieć wpływ na konkretną decyzję należy do zarządu spółki, a to pozbawia ją charakteru wiążącego. Zakwestionowane zapisy nie zwalniają zarządu pozwanej z samodzielnego działania zgodnie z prawem.

Podnoszone przez powódkę zapisy Kodeksu (...) o rodzaju uzależnienia spółki zależnej od spółki dominującej (art. 8 i 13 Preambuły) wywodzą się z istnienia powiązań kapitałowych, które w tym przypadku istnieją niezależnie od sformułowanej grupy. Zakres bowiem wpływu spółki dominującej na spółkę zależną jest związany z majątkowym charakterem uzależnień i wpływających z tego tytułu uprawnień właścicielskich.

Nie bez znaczenia pozostają odwołania się Kodeksu (...) do przestrzegania norm prawnych, interesu wierzycieli czy interesu wspólników mniejszościowych. Dokument wręcz wprowadza stosowanie zasady lojalności, przez którą rozumie zakaz podejmowania jakichkolwiek działań, których celem byłoby świadome pokrzywdzenie wierzyciela lub wspólnika mniejszościowego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami (art. 16 Kodeksu). Także w dalszej części odwołuje się do tak ujmowanej zasady, na przykład w art. 30, który także jest kwestionowany przez powódkę.

Choć powódka uznaje je za gołosłowne stwierdzenia, to jednak nie sposób się z nią zgodzić, że są to jedynie sformułowania bez treści. Określają one, tak jak inne kwestionowane zapisy, kierunek działania spółek łączących się w korporacji, i chociaż obowiązek respektowania powołanych zasad wynika już z systemu prawnego, to ich wyszczególnienie w Kodeksie (...), stanowi podkreślenie potrzeby ich zastosowania w ramach współpracy przedsiębiorstw. I oczywistym jest, że same zapisy nie gwarantują, że wszystkie działania spółki dominującej i jej

organów będą zgodne z prawem czy corporate governance, ale ustanawianie norm prawnych nigdy nie zapewni pewności ich stuprocentowego przestrzegania. W razie naruszenia tych zasad pokrzywdzonym służą środki prawne zależne od sytuacji.

Należy stanowczo podkreślić, iż skoro Kodeks odnosi się do interesu (...), a w jej skład wchodzi także pozwana spółka, to podporządkowanie działania w interesie (...) stanowi działanie również w interesie pozwanej. Tym samym nie sposób stwierdzić, że treść uchwały, której część stanowi Kodeks (...), jest sprzeczna z przepisami art. 375, art. 375¹, art. 368 k.s.h.

Nie do zaakceptowania jest również pogląd powódki, że określenie zasad udzielania informacji ma wpływ na zachwianie reguły równego traktowania akcjonariuszy wynikającej z art. 20 k.s.h. Przede wszystkim należy podkreślić, iż przepis art. 428 k.s.h. nie określa przedmiotu, którego informacje mogą dotyczyć. W grę zatem mogą wchodzić różnorakie sytuacje, które powinny być oceniane przez pryzmat konkretnych okoliczności. Artykuł 31 Kodeksu przewidział konieczność przekazywania informacji spółce dominującej mających wpływ na funkcjonowanie spółki w ramach (...). Działanie takie jest usprawiedliwione ze względu na realizowanie wspólnego celu gospodarczego oraz związanych z powstaniem korporacji obowiązków o charakterze administracyjnym i podatkowym. Dodatkowo Kodeks podkreślił, że przekazanie tych informacji „ma na celu wyłącznie realizację zasady integralności biznesowej”. Skoro art. 428 k.s.h. nie wymienia przedmiotu lub zakresu udzielanych informacji, to samo określenie ich w umowie korporacyjnej nie stoi w sprzeczności z normą prawną.

Postanowienia umowne określające obowiązki informacyjne nie wprowadzają natomiast żadnych zmian w zakresie stosowania wszelkich reguł udzielania informacji określonych art. 428 k.s.h., a biorąc pod uwagę, że Kodeks wielokrotnie odwołuje się do przepisów prawa, należało przyjąć, że wszelkie reguły ustanowione powołanym przepisem powinny być respektowane. Kodeks nie odbiera bowiem prawa powódce do uzyskiwania według tych samych zasad informacji, także tych samych informacji, nie ogranicza tego prawa, ani nie określa odmiennych reguł. W każdym przypadku zarząd musi ocenić, czy żądana informacja ma wpływ na funkcjonowanie grupy i czy jednocześnie nie zachodzą przesłanki negatywne do jej ujawnienia (§ 2 i 3 art. 428 k.s.h.). Stąd ostatecznie decyzję będzie musiał podjąć zarząd pozwanej, a nie spółki dominującej, jak określa to powódka, a decyzja ta nie może naruszać przepisów prawa. Nie można zatem wysnuć wniosku, jaki forsuje powódka, iż zapisy Kodeksu rozszerzają uprawnienia spółki dominującej w stosunku do tych informacji, jakie spółka dominująca, poprzez powiązania kapitałowe, mogłaby uzyskać.

Natomiast zarzut o naruszeniu art. 429 k.s.h. całkowicie nie znajduje uzasadnienia w treści Kodeksu, który do kwestii prawa do sądu akcjonariusza w przypadku odmowy udzielania informacji w ogóle się nie odnosi.

Biorąc pod uwagę powyższe należało uznać, że uchwała nie jest sprzeczna z ustawą, a wobec tego powództwo o stwierdzenie nieważności nie podlegało uwzględnieniu (art. 425 § 1 k.s.h.).

Powództwo o uchylenie uchwały (art. 422 § 1 k.s.h.) również nie zasługiwało na uwzględnienie. Nie powtarzając za Sądem Okręgowym i stronami definicji „sprzeczności z dobrymi obyczajami”, „godzenia w interes spółki” oraz „pokrzywdzenia akcjonariusza”, stworzonymi przez orzecznictwo i doktrynę, należy podkreślić, iż uzasadnieniem tego powództwa były argumenty tożsame z powództwem o stwierdzenie nieważności. Powódka stanęła bowiem na stanowisku, iż naruszenie norm prawnych przez zaskarżoną uchwałę spełnia jednocześnie wszystkie wymogi powództwa o uchylenie uchwały. Stąd wszystkie powyższe uwagi odnoszą się również do tego roszczenia. Punktem wyjścia dla powódki przy zgłoszeniu roszczenia o uchylenie uchwały jest sprzeczność interesu pozwanej z interesem(...), co podważa sam sens przystąpienia do korporacji, a czego nie wykazano. Rozważania powódki o wybieraniu przez pozwaną rozwiązań niekoniecznie korzystniejszych dla tej spółki wyraża się w obawach o kierunek rozwoju pozwanej, a nie rzeczywistych zastrzeżeniach co do treści zaskarżonej uchwały.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest prawidłowe, a apelacja powódki podlega oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 107 k.p.c.

Powódka jako strona przegrywająca spór została zobowiązana do zwrot kosztów poniesionych w tym postępowaniu przez pozwaną w wysokości 270 zł, na co złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego.

Interwienienci uboczni (w postępowaniu apelacyjnym brało ich udział trzech) występujący po stronie wygrywającej proces również otrzymali zwrot swoich kosztów. Jednak reprezentował ich jeden pełnomocnik procesowy, stąd jego wynagrodzenie zostało przydzielone każdemu w równej części, czyli po 90 zł. Dodatkowo interwient (...) S.A. w K. został zobowiązany do przedłożenia w postępowaniu apelacyjnym nowego pełnomocnictwa w związku z przekształceniami podmiotowymi, stąd jemu przyznano zwrot kosztów powiększony o opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, czyli łącznie 107 zł.